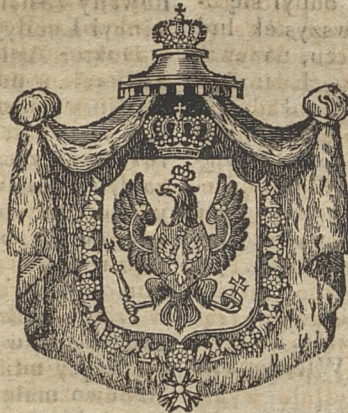


GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNANSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

Nr 16. — W Czwartek dnia 19. Stycznia 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 12. Stycznia.

Obwieszczenie w Królestwie Polskiem. — Najjaśniejszy Cesarz Jmć wszech Rossyi, Król Polski, w Swojem dla wszystkich bez wyjątku sierót niezmiennem uczuciu politowania i miłosierdzia, raczył zwrócić Najlaskawsze oko na dzieci płci męskiej, po poległych w ostatniej wojnie Generałach, wyższych i niższych oficerach byłego wojska polskiego, w stanie zupełnego sieroctwa zostające, i mieć chęć, aby też sieroty, bez względu nato, że ich ojcowie walczyli przeciwko prawemu Monarsze swojemu, znalazły opiekę i wychowanie w rosyjskich rządowych edukacyjnych Instytutach, aby Jego Cesarzkiej Mości podaną była lista tych sierót, z rzetelnem wyjaśnieniem ich pochodzenia i wieku. — O takowej łasce N. Monarchy naszego, pospieszam zawiadomić mieszkańców Królestwa Polskiego. — Uwiadomienia o sierotach płci męskiej po oficerach, którzy przed rewolucją w wojsku służyli, mają być w prędkim czasie, dla tém większej w udzieleniu łaski, podawane przez Naczelników wojskowych po województwach do Prezesa Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego, lecz ostrzegam

zarazem, że w mających się podawać uwiadomieniach niemogą być umieszczane przedstawienia o sierotach pozostałych po tych, którzy w czasie rokoshu zaciągnawszy się do wojska, przez Rząd rewolucyjny na stopnie oficerskie posunięci zostali. — (Na oryginalu podpisano:) Naczelnie komenderujący czynną armią Generał Feldmarszałek Xiążę Warszawski Hrab. Paszkiewicz Erywański.

Z dnia 13. Stycznia.

Wczoraj przy zakończeniu roku v. s. liczne zgromadzenie znakomitych osób płci obojędz znajdowało się na wieczorze u Hrabiego Witta, Generał-Gubernatora.

JW. Józef Kalasanty Szaniawski, jako najstarszy Radzca Stanu, w Kommissyi rządowej wyznań i oświecenia, objął prezydencją na jej posiedzeniach.

G r e c y a.

Z Nauplii, dnia 1. Listopada.

Młodszy z morderców Hr. Capodistrias, Jerzy Mauromichalis, został publicznie rozstrzelany; cały proces jego odbywał się spokojnie i z umiarkowaniem, i niezliczone mnóstwo ludu znajdowało się na exekucyi. Mauromichalis okazał się na niej stałym; przemawiał donośnym głosem do ludu zachęcając go do jednności, i pożegnawszy skinieniem ręki ojca który z twierdzy patrzył do ostatniej chwili na stracenie syna swojego, sam zakomenderował

aby dano doń ognia. — 30. z. m. odbył się uroczysty pogrzeb Prezydenta; wszystek lud przeprowadzał go wśród łkań i płaczu, nazywając go ojcem. We wszystkich oknach którei orszak pogrzebowy ciągnął palono kadzidla i rzucano po drodze kwiaty. — Śledzenie spisku, z którym popełniona zbrodnia miała związek, ciągnie się dotąd. Twierdzą, iż celem jego było obalić rząd dotychczasowy i sprawić rewolucyą podobną wybuchłej na wyspie Hydra. Uwięziono już znaczną liczbę osób.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 6. Stycznia.

N. Pan uznał P. Huber za Wicekonsula francuzkiego w Amsterdamie.

Na Skaldzie idzie kra; dla tego też 14 statków kanonierskich, które dotychczas niedaleko Antwerpii stały przed cytadelą St. Maria i Pyptaback, dalej puściło się Skaldą, trelowane przez statek parowy Surynam. Tak kra pędząca z Lillo i Terneuzer im nic niemoże szkodzić.

Z Antwerpii, dn. 5. Stycznia.

W dzisiejszym dzienniku tutejszym czytamy: „Król przyjąwszy wczoraj władze wyższe, rozmawiał z Szefami rozmaitych administracji, których przez swoje dokładną znajomość rzeczy, przez mądrość pytań i uwag w największe wprawił zadziwienie. W rozmowie z Magistraturą miasta rozwodził się on obszernie o handel Antwerpskim i stosunkach onego z Anglią i Niemcami. Zapuszczał on się w tłumaczenie korzyści, którychby na rozmaitych traktach handlowych dopiąć można, i ściśle rozważał gałąź handlu zbożem z Anglią. — Na tém posłuchaniu udowodnił Król niewielu słowy dokładną znajomość interesów krajowych i pewność zdania, która prawdziwego Króla charakteryzuje. Oświadczamy to, ponieważ to jest szczerem przeświadczeniem naszym, niechcąc mu przez to bynajmniej pochlebiać. — O godzinie 7. udał się Król do teatru, gdzie go z uniesieniem radości przyjęto. Był on obecnym przedstawieniu 2 aktów opery Zampa, poczem się oddał w towarzystwie Ministra wojny i Gubernatora. Dzisiaj zrana zwiedził N. Pan koszary i szpital. Miasto wczoraj wieczorem rześnistem jaśniało światłem.“

Podług obrachowań najnowszych miasto Antwerpia liczy 73,233 mieszkańców.

Z Bruxelli, dnia 5. Stycznia.

Politique donosi, że w poniedziałek zeszły przybyło do Diest 11 holenderskich zbiegłych kirassyerów z 9 końmi.

Stosownie do postanowienia Królewskiego z d. 31. Grudnia, Hr. Looz Coorswarem, mia-

nowany został wojennym Gubernatorem prowincyi Leodyjskiej.

Doktor Antomarchi jutro wyjeżdża z Bruxelli celem udania się do Włoch.

Mimo wszelkie pogłoski wojenne, powiada Emancipation, które umyślnie nanowo rozsiewać zaczynają, zdaje się jednak, że się zaufanie ożywia. Na giełdzie wczorajszej płacono za obligi pożyczki z 12 mil. po 85½, a za obligi pożyczki z 10 mil. po 79 i wszystko rokować się zdaje dalsze wzniesienie się kursów.

Z listu z Bruxelli z dn. 4. Stycznia (umieszczonego w Gazecie Rządowej), następujący udzielamy wyjątek: „Król, który nanowo małą odbył podróż po prowincyach, uzyskał prawo do wdzięczności uboższych klas ludu, kazawszy rozdzielić między podupadłych węgle na opał. Szlachetny ten przykład nieznalazł wszelako naśladowców między dworzaninami; mianowicie stał się przedmiotem nieco nienawistnych rozmów Hrabi Aerschot, który pod blahemi pozorami wszelkiego wsparcia zakładom dobroczynnym odmawia. — Zresztą zyskuje Król Leopold przez oziębłość, lecz stałe postępowanie, w wyższym, coraz stopniu miłość i przywiązanie nawet majątniejszych poddanych swoich, chociażby widoki ich i życzenia niezawsze się zgadzały ze środkami rządu. Monarcha umięjący w zawiłaniu i wirze otaczających go zdań i namiętności, spokojną zawsze utrzymać postawę, zasługuje istotnie tém bardziej na pochwałę, gdyż dotychczas żadne familijne związki, żadna rokosz życia domowego, nie osłodziły mu mozołów panowania. Lecz tymczasem, kiedy między znakomitszymi, przez rewolucyą nieskompromitowanymi mężami Belgii niejakiś wahanie się i niepewność postanowień postrzedz się dają, które dopiero się zdecydują, gdy wyroki wojnę albo pokój na kraj ten skołatany zeszlą, uważamy, że przy szczerem szacunku ku Królowi bohatérski Xiażę Oranii także umysł sobie zjednać potrafił. Wizerunki jego litografowane w tak wielkiej liczbie egzemplarzy sprzedawano, iż rząd widział się być spowodowanym do zapozwania przed Sąd litografa. Usprawiedliwił się ten wszelako i na wolność wypuszczony został, oświadczwszy, że bez kunsztu swego utrzymać się niemoże, i że wizerunki te z Holandyi zamówione były i miały być wkrótce za granicę wysłane. Często bardzo słychać ubolewających nad losem Xięcia, czego pojąć trudno, lub tak też się odzywających: „Il était trop bon pour nous.“ — Z obawą niewypowiedzianą wyglądają tu 15go Stycznia, w którym dniu stanowcze na-

dejsz mają wiadomości z Londynu. Natłok gońców przybywających i odchodzących z pośpiechem nadzwyczajnym dowodzi, że ważne bardzo układy dyplomatyczne teraz właśnie mają być rozstrzygnięte. Zdaje się, że gabinet nasz, byle tylko ustalić i zabezpieczyć pokój na dalszy czas, chętnieby się wyrzekł żeglugi na holenderskich rzekach i kanałach, i podjął wypłacenia kapitału zamiast 8,400,000 zł. prowizyi rocznej, stosownie do żądania Holandyi przyrzeczonej. Tuszymy sobie, iż się to łatwo da uskutecznić, gdyż po zawarciu pokoju bez trudności możnaby było zaciągnąć dług wyrównywający kapitałowi w mowie będącemu.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 5. Stycznia.

Dziennik handlowy pisze co następuje: Słychać, że Pan K. Périer, zawiadający tymczasowo wydziałem spraw zewnętrznych, z innego teraz tonu do Posłów obcych przemawia i powagę sobie jakąś chce nadać—szkoda tylko, że za późno. — Pan Sebastyani sam wyznaje, że już zupełnie przyszedł do zdrowia; lecz niema jeszcze mowy o objęciu teki z jego strony, i zdaje się także, że Pan Périer nie tak łatwo ją z rąk wypuści. — Tygodnia zeszłego trudniła się konferencya Londyńska rozważaniem spraw greckich. Postanowiła podobno przymusić wszystkie wyspy do poddania się rządowi prowizoryjnemu. Zanim jednak co pewnego zawyrokowanem będzie w tym przedmiocie, doczekać się jeszcze chcą sprawozdania Pana Stratford-Canning, Posła w Konstantynopolu. W skutek tych posiedzeń powrócił Pan Adam do wysp Jońskich. W Paryżu miał on rozmowę z Panem K. Périer.

Messenger donosi: Wczoraj wieczorem o godzinie ótej kilka młodych ludzi wszedłszy na wieżę Notres Dames zaczęło dzwonić na gwałt. Aresztowano wprawdzie natychmiast wicherzycieli na samej wieży, lecz mimo to cała dzielnica miasta wielkiej nabawiła się trwogi. Aresztowani ważne uczynili zeznania. Jednogłośnie oświadczyli, że im zlecono założyć ogień na wieży, aby takim sposobem dać hasło całej okolicy. Wmówiono w nich, że na znak ten niezwłocznie okropna i powszechna wybuchnie rewolucya; co więcćj, wymieniono im nawet Generała (imie jego tymczasem tajny), któryby natenczas miał stanąć na czele powstańców. Następującą znaleziono u nich niedorzeczną proklamacyą: „Obywatele! Możemyżli ścierpieć, przelawszy krew naszą w pamiętnych dniach lipcowych za wolność francuzką, ażeby obrońców ojczyzny razem z łotrami i winowajcy do ciemnego wtrącano więzienia?! ażeby zgwałcono najpiękniejsze przy-

rzeczenia, nadwerężono prawa, trwoniono bogactwa nasze, celem utrzymywania band szpiegów i policyantów? ażeby Polska jęczeć miała pod sromotnym jarzmem Rossyi, aby Włochy wydano okrucieństwom absolutystów, a Belgijczyków zdradzono na korzyść Anglii? Możemyżli ścierpieć rząd tak ochydry? Nie, zaiste nie! Nie, dopóki kropla krwi płynie w żyłach Francuzów! Nigdy karku zginać niebędziemy przed tchórzliwym tyranem, dążącym do wojny domowej, pragnącym rozpacz, nędzy, zguby narodu i kraju. — Zima się zbliża. Praca ustaje. Warsztaty zamykają. Chleb coraz droższy; głód, najokropniejszy nieprzyjaciół ubóstwa, rozpoczyna dręczenia swoje; krew już się lała po ulicach stolicy. — Niegodni byśmy byli imienia Francuzów, gdybyśmy teraz niewolałi jednozgodnie: Do broni! do broni, bracia!“ — Zresztą panuje nietylko w Paryżu całym, lecz też w dzielnicy Notre-Dames najgłębszy pokój. — Czyż można dzielniejszy mieć dowód niedołężności i słabości faktyi!!

Od niejakiego czasu rozdają w Paryżu rzęśisto pisma anarchiczne, do buntu i rokосу wzywające. Wiedzano, że to rozdawanie z wielką się odbywa regularnością, co się zdawało być skutkiem rozrządzenia systematycznego. Po wielu śledztwach odkryła nareszcie policya zarody tych zabiegów. Wczoraj 16 osób aresztowano, a innych, uchodzących dotychczas, po całym mieście szukają. Maską, pod którą oni zamachy swoje ukrywali, był republikanizm, lecz prawdziwym ich zamiarem było obalenie istniejącego rządu na korzyść Karóla X.; postanowili albowiem dostąpiwszy celu swego, pozbyć się natychmiast republikanów.

Rząd przeznaczył dla departamentu Wandei 40,000 fr., a oprócz tego miastom Bourbon-Vendée 5000, Fontenay 20,000, Sables d'Olonne 10,000 i Luçon 10,000 fr., aby na czas zimy uboższej klasie ludu nastęrczyć sposobność do pracy.

Proces względem testamentu Xięcia Bourbon trwa jeszcze ciągle. Odbyło się wysłuchanie Baronowej Feuchères; oddała ona od siebie, czego z pewnością można było przewidywać, wszystkie zarzuty.

Konstytucyonista donosi: Bologna, d. 22. Grudnia. Dnia 24. m. b. pospólstwo ma się zgromadzić w ogrodach publicznych, dokąd też przybędą wszystkie deputacye z pobliskich miast. Zastępcy miast Ravenna, Forli, Cesena, Imola, Lugo już przyjechali. Zamiarem zgromadzenia jest uchwalenie środków, jakichby użyć trzeba, gdyby Austria wkroczenie wojska papieżkiego wspierać miała.

A n g l i a .

Z Londynu, dnia 4. Stycznia:

Na działaniu sądowem, rozpoczętém d. 3. Stycznia w Bristolu, dotyczącem się spraw wichrzycieli tamecznych i podpalaczy, wniosł General Altonnej na skazanie 6 Sądowi dostawionych winowajców. Potem nastąpiło wysłuchanie świadków. Zawyrokowanie przysięgłych na późniejsze odłożono posiedzenia.

Stosownie do zamieszczonego w Gazecie dworskiej rozkazu tajnej rady, statki austriackie, zawijające do naszych portów, nadal nie będą dawać więcej ani innych opłat jak statki angielskie. Times zachwala to jako podstęp systematu wzajemności zaprowadzonego dawniej w handlu naszym z Prussami, Hamburgiem i resztą Niemiec północnych; dodaje także, iż rozporządzenie terazniejsze będzie tem korzystniejsze dla Anglii, gdyż więcej zwykło zawijać statków angielskich do Tryestu i Wenecyi, niż austriackich do portów angielskich.

OBWIESZCZENIE.

Polowania mniejsze po polach w okolicy Poznania: 1) Wielkiej i Małej Starołęki, Minikowa, Obrzyska, Garaszewa i Czapur; 2) Piotrowa, Olszaku i młyna Łącz; których skończyła się dzierzawa z dniem 1. Stycznia r. b., mają być znowu na lat sześć drogą licytacji in plus wydzierżawione. Wyzaczyliśmy tym końcem termin na

dzień 25. miesiąca bieżącego w Izbie sessyonalnej tutejszego gminu regencyjnego, na który zechcą się stawić mający ochotę podjęcia dzierzawy.

Poznań, dnia 11. Stycznia 1832.

Królewska Regencya,
wydział podatków stałych, dóbr i lasów rządowych.

ZAPOZEW EDYKTAŁNY.

W księdze hipotecznej gruntu w mieście powiatowem Międzybórz pod liczbą 134. i 135. leżącego, zahipotekowane są na mocy dekretu z dnia 4. Września i 20. Listopada 1804. roku 2,500 Talarów dla Abrahama Gans, bankiera w Berlinie, z obligacyi sądowej z d. 3. Września 1804. r.

Dokument na sumę wymienioną wraz z wykazem hipotecznym i atestem legitymacyjnym owdowiątej Zepora Gans z Markusów, której po śmierci jej męża summa rzeczona przypadła, dnia 11. Maja 1827. r. zaginęła. Summa wspomniona, która już przez kompensacyą zapłaconą została, ma być z księgi hipotecznej wymazaną.

Wzywają się przezo wszyscy, którzy do wymienionych dokumentów jako właściciele, cesyonariusze, zastawnicy lub inni listowni posiadacze pretensye mieć sądzą, aby się w terminie na

dzień 25. Lutego r. p.

na godzinę 9tą przedpołudniową wyznaczonym; który się tu w miejscu posiedzeń Sądu przez Delegowanego Assessora Sądu Ziemiańskiego Matthias odbywać będzie, osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których im się tutejsi Kommissarze sprawiedliwości Roestel i Wolny przedstawiają, stawili i pretensye swoje wykazali; w razie albowiem przeciwnym zostaną z takowemi prekludowani i wieczne im w tej mierze milczenie nakazane będzie, a w następstwie tego amortyzacya dokumentów zaginionych i wymazanie summy rzeczonych zaleconem zostanie.

Międzyrzecz, dnia 14. Września 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W naszym lokalu służbowym sprzedawane będą w dniu 3. Lutego r. b. przed południem o godzinie 10tej utensilia z pływającego drzewa, składające się:

z 8 cetn. 51 fnt. żelaza (łańcuchów, szrub, obręczy i t. d.),

liny okrętowej 186 stóp długości, najwięcej dającemu.

Poznań, dnia 17. Stycznia 1832.

Król. Główny Urząd poborów.

OBWIESZCZENIE.

Dominium Borzejewo pod Szrodą potrzebuje biegłego w swęj sztuce, ale bezżennego ogrodnika. Takowy, mogąc okazać swoją zdolność i dobrą konduite, zechce się zgłosić.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 14. Stycznia 1832.	Papierami	Gotowizną
Oblig. długu państwa . . .	94	93½
Oblig. bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97	96½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	98½	97½
Wschodnio-Pruskie	99½	99½
Szląskie	106½	—

Poznań, dnia 18. Stycznia 1832.

Papierami, Gotowizną, Od sta.
Kurs obligów m. Poznania 97 96½ 4